



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

Płock, 28 kwietnia 2015

dot. WOP-I-RO.0003.372.2015.AK

**Pan
Andrzej Aleksandrowicz
Radny Rady Miasta**

W odpowiedzi na interpelację dotyczącą pytań dodatkowych nt. Budżetu Obywatelskiego informuję, że I edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka, tak jak niejednokrotnie informowaliśmy, była edycją pilotażową.

Budżetu Obywatelskiego Płocka nie należy traktować jako sztywnego planu finansowego i nie należy czytać tej nazwy literalnie.

Jest to forma konsultacji społecznych, w których narzucanie dyscypliny finansowej byłoby nieporozumieniem. Stałaby się ona barierą, zniechęcającą do zaangażowania się w życie miasta i wzięcia współodpowiedzialności za nie.

W zasadach prowadzenia BOP - z powodów oczywistych - musimy określić granice finansowe projektów, lecz etap składania projektów pozbawiony jest pewnej szczegółowości.

Dlatego też w kwotach planowanych i wydatkowanych powstają pewne rozbieżności.

Z drugiej strony nie możemy wymagać od mieszkańców składania wniosków bardzo szczegółowych, z projektami i kosztorysami - niemalże gotowych do realizacji. Jak pokazują poprzednie edycje, największy problem mieszkańcom sprawiło szacowanie projektów.

W odpowiedzi na pytanie: „... Dlaczego do realizacji przeznaczono projekty, których koszty UMP szacował na kwotę prawie do 8 mln...” informuję, iż wpisując w poprzedniej odpowiedzi, że koszt szacunkowy UMP danego projektu wynosił do 3 mln zł nie oznaczało, że kosztuje on właśnie 3 mln zł a jedynie, mieści się w tej kwocie.

Znaczyło to, że np. kosztuje 200.000 zł tzn. mieści się w postawionych kryteriach. Stąd też sumowanie projektów w taki sposób jest nieprawidłowe.

Kolejną zasadą, której staramy się trzymać w budżecie obywatelskim są konsultacje z autorami projektów, którzy na etapie ich zgłaszania często nie mają pełnej wiedzy o możliwościach technicznych realizacji danego przedsięwzięcia.

Nie przekreśla to walorów BOP, bo konsultacje dotyczą pomysłów, idei, a nie szczegółów technicznych, związanych z liczbą urządzeń dydaktycznych i rekreacyjnych np. na ścieżce dydaktycznej.

Zapewniam też, że zmiany nie są wprowadzane arbitralnie, ale po konsultacjach - pracowników samorządowych lub projektantów - z autorami.

Dla przykładu: autor pomysłu założenia parku na Podolszyczach Południe wskazał dwie lokalizacje.

Jednej z nich nie można było wykorzystać ze względu na zapisy miejscowego planu zagospodarowania. Drugą lokalizacją był plac Paderewskiego. Formalnie wniosek spełniał kryteria BOP: grunt należy do gminy Płocka, a za wskazaną kwotę można zrealizować w tym miejscu zielony skwer. Jednak realizacja takiego projektu przekreślałaby założenie urbanistów, którzy wytyczyli w sąsiedztwie pasaży Paderewskiego i założyli, że w miejscu wskazanym przez autora projektu parku – powstanie plac. Racjonalnym rozwiązaniem było połączenie w projekcie placu i skweru, co oznaczało, zrealizowanie szerszego zakresu prac, a także sfinansowanie ich z budżetu miasta.

Realizacja tego obiektu właśnie się kończy, w maju płocczanie zaczęli korzystać z tego miejsca. Natomiast idea, jaka przyświecała projektowi – zrealizowania zielonego terenu do rekreacji – została zachowana.

Pomysł akcji „Stop tirom” musiał być modyfikowany, ze względu na dynamiczny rozwój sieci drogowej Płocka, a także konieczność skonsultowania założeń projektu z płockimi producentami po to, by nie ograniczyć ich działalności, za którą idą przecież miejsca pracy.

Modyfikacja projektu „Moja wymarzona szkoła” także nie nastąpiła w drodze arbitralnie podjętej decyzji. Autorzy projektu otrzymali od projektantów informację, że koszt budowy makiety zamku krzyżackiego (to indywidualne zamówienie) znacznie przekroczy 100 tys. zł i znacznie wydłuży okres budowy ścieżki. W tej sytuacji wspólnie z autorami projektu zdecydowaliśmy o zamianie tego elementu na urządzenia do ćwiczeń. We wniosku projektu o budowę ścieżki dydaktycznej bowiem młodzież podkreślała fakt, jak długo przebywa w szkole i jak bardzo potrzebuje przyszkolnego placu, który pozwoli część zajęć prowadzić na świeżym powietrzu.

Dodam, że w projekcie dokonano też innych, oczywistych zmian i wprowadzono np. alejkę spacerową, wykonaną z kostki polbrukowej oraz naprawiono ogrodzenie.

Przykłady, które są odpowiedzią na pańskie pierwsze trzy pytania można mnożyć.

W przypadku pytania nr 4 uprzejmie informuję, że środki z budżetu miasta na realizację zadań przy ul. Salezjańskiej, Krzywej i Nizinnej zostały przekazane do Miejskiego Zarządu Dróg, w budżecie którego znajdują się w dziale 600, rozdziale – 616.

Ulica Salezjańska widnieje pod pozycją 12/MZD/G; ul. Krzywa – 22/MZD/G; ul. Nizinna – 23/MZD/G.

W przypadku ul. Salezjańskiej i Krzywej zakończyły się już prace projektowe i na przełomie maja i czerwca br. zacznie się realizacja tych projektów. W przypadku ul. Nizinnej utwardzenie drogi destruktem asfaltowym nastąpiło w ubiegłym roku. W tym roku MZD wykona dodatkowe roboty związane z dalszym utwardzaniem tej drogi.

Bardzo dziękuję także za uwagi propozycje zmian, dotyczące zasad prowadzenia Budżetu Obywatelskiego Płocka. Podobnie jak inne – także i te zostaną wzięte pod uwagę.

z poważaniem

ZASTĘPCA PREZYDENTA
Miasta Płocka
Roman Siemiątkowski